

Roman Backer

Przekształcenia świadomości politycznej i struktur regionalnych elit politycznych w latach 1980 - 2000 : casus społeczności województwa toruńskiego

Rocznik Toruński 27, 39-45

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przekształcenia świadomości politycznej i struktur regionalnych elit politycznych w latach 1980-2000

Casus społeczności województwa toruńskiego

Roman Bäcker

1. Nowe województwo

Województwo toruńskie powstało w wyniku zmiany struktury administracyjnej kraju dokonanej w roku 1975. Ta reorganizacja motywowana chęcią stabilizacji władzy Edwarda Gierka i jego ekipy doprowadziła do powstania wielu jednostek administracyjno-partyjnych niezdolnych do stworzenia efektywnej siły sprzeciwu wobec rządzącej grupy. W rezultacie powstało wiele województw (szczególnie na „ścianie wschodniej”) niezdolnych do samodzielnego bytu, nie potrafiących stać się rzeczywistymi ośrodkami jednoczącymi podległe sobie terytoria.

Województwo toruńskie było w nieco innej sytuacji. Jego granice obejmowały w dużym stopniu ziemię chełmińską, region złączony ścisłymi więzami historycznymi z Toruniem. Istnienie wspólnoty losów historycznych było jednak determinowane głównie dzięki przynależności prawie całego nowego województwa toruńskiego do zaboru niemieckiego. Oznaczało to (szczególnie w tradycyjnych środowiskach lokalnych) istnienie bardzo podobnego zestawu norm i wartości społecznych oraz sposobów zbiorowego organizowania. Układ sieci komunikacyjnej determinowany w dużym stopniu przeprawami przez Wisłę powodował, że Toruń musiał spełniać funkcję węzła komunikacyjnego dla znacznego obszaru w promieniu kilkudziesięciu kilometrów po prawej stronie Wisły i kilkunastu po lewej. Rozwój wielkiego przemysłu w Toruniu przy charakte-

rystycznym dla gospodarki PRL nadmiernym zatrudnieniu spowodował konieczność ściągania siły roboczej ze znacznego obszaru. Toruń w latach siedemdziesiątych stał się miejscem zatrudnienia chłopo-robotników mieszkających w promieniu około 50 km od tego miasta. Toruń miał wystarczający potencjał historyczny, kulturowy, ekonomiczny i społeczny, by stać się rzeczywistym centrum utworzonego w 1975 r. województwa.

Zrealizowanie tego zadania zależało od jakości elit politycznych, które powinny były dbać o interesy całego regionu, o wyrównywanie dysproporcji między jej poszczególnymi częściami, o realizowanie dobra wspólnego. Pomijając uwarunkowania charakterystyczne dla monopolistycznej władzy aparatu partyjno-państwowego, należy pamiętać o wąskim co prawda, ale jednak istniejącym, marginesie swobody działań regionalnych elit. To istniejące pole nie zostało w pełni zagospodarowane choćby z powodu składu personalnego tych elit. Kierownicze funkcje pełnili działacze z Warszawy, którzy nie mogli traktować przeniesienia ze stanowiska np. ministra na posadę I sekretarza średniego województwa jako awansu. Pozostałe kierownicze stanowiska zajmowali urzędnicy ze zlikwidowanego dużego województwa (często dojeżdżający z Bydgoszczy) bądź awansowani urzędnicy powiatowi. Dopiero po pewnym czasie stanowiska urzędnicze w aparacie partyjnym i administracyjnym zaczęli zajmować (często bezpośrednio po ukończeniu studiów) absolwenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Jednakże ich rola aż do końca istnienia PRL nie była dominująca.

Opozycja demokratyczna przed 1980 r. składała się w Toruniu z kilkunastu osób. Ich działalność sprowadzała się do organizowania spotkań dyskusyjnych i kolportażu niezależnych wydawnictw. Byli to głównie naukowcy, studenci, inżynierowie – w tym, co ciekawe, głównie informatycy. Do środowisk paraopozycyjnych tego okresu można zaliczyć m.in. Klub Inteligencji Katolickiej i Duszpasterstwo Akademickie przy kościele Jezuitów.

2. Lata 1980–1981

Sytuacja diametralnie się zmieniła po Sierpniu 1980. Strajki w „Towimorze” i grudziądzkiej „Warmie” w sposób naturalny wytworzyły nowe centra komunikacji społecznej niezależne od dotychczasowych struktur władzy. To przede wszystkim z tych fabryk rekrutowali się działacze regionalnych i subregionalnych struktur „Solidarności”. Jak wynika

z analizy struktury społeczno-zawodowej delegatów na I Zjazd Regionalny NSZZ „Solidarność” w 1981 r., przeważały osoby z wykształceniem wyższym, a następną grupą byli absolwenci szkół średnich. Najczęściej byli to ludzie młodzi – w wieku około 30 lat. Byli oni związani bardzo ścisłymi więzami rodzinnymi, środowiskowymi i pracowniczymi ze swoim środowiskiem. Jednocześnie dysponowali bardzo dużym kapitałem (w rozumieniu Pierre’a Bourdieu) dążności do zmian, choćby z powodu dużego poziomu refutacji dotychczasowych elit fabrycznych, miejskich, regionalnych i krajowych. Wynikało to nie tylko z zamknięcia kanałów ruchliwości pionowej, ale i z przyjęcia odmiennego i coraz bardziej utrwalonego zestawu norm, wartości i sposobów postrzegania świata społecznego.

W latach 1980–1981 aktywnych po stronie społecznej było od kilkunastu tysięcy do kilkuset osób. Nie była to tylko „Solidarność”, ale i Niezależne Zrzeszenie Studentów, struktury poziome w PZPR i sympatyzujące z nimi grupy w Socjalistycznym Związku Studentów Polskich, ponadto Konfederacja Polski Niepodległej, Komitet Obrony Więzionych za Przekonania, kilka klubów dyskusyjnych itd. Dla określenia dynamiki zmian racjonalnej aktywności społecznej warto przyjąć za wskaźnik liczbę, częstotliwość wychodzenia oraz długotrwałość istnienia niezależnych czasopism. Gwałtowna erupcja liczby czasopism nastąpiła w styczniu 1981 r., natomiast załamanie się liczby wydawanych czasopism – latem 1981 r. Jesienią 1981 r. ukazywały się tylko 2–3 czasopisma zakładowe „Solidarności”. Następnym bardzo wyraźnym wzrostem aktywności nastąpił w styczniu 1982 r. Jego zewnętrznym wyrazem było pojawienie się wielu czasopism zakładowych, z których tylko „Geofon” wydawany dla pracowników Geofizyki przetrwał kilka lat.

Analiza treści tych czasopism wskazuje na dokonanie się wśród aktywnych społecznie osób przełomu świadomościowego. O ile w początkowym okresie zmian posierpniowych akceptowano w miarę powszechnie tezę głoszoną przez Stanisława Kanię: *socjalizm tak, wypaczenia nie*, o tyle po wydarzeniach bydgoskich w marcu 1981 r. przeważało przekonanie, iż realny socjalizm jest systemem złym i należy z niego zrezygnować.

3. Działacze pierwszej „Solidarności” przyszlą elitą władzy?

Tytułowy stereotyp jest bardzo wygodny dla obu stron podzielonej przez stan wojenny sceny politycznej. Z jednej strony pozwala na legitymizację dążeń do władzy poprzez odwołanie się do tradycji. Z drugiej

strony pozwala na negowanie merytorycznych kompetencji oraz dezawuowanie całego nurtu postsolidarnościowego przez ukazywanie pojedynczych błędów jako będących koniecznym rezultatem działania całego obozu.

W przypadku województwa toruńskiego stereotyp ten jest błędny. W obozach dla internowanych znalazło się 211 osób, a 170 zostało aresztowanych. Spośród 211 internowanych – do 1984 r. wyemigrowało 28 osób. Po 1989 r. z wszystkich internowanych 5 zostało posłami i senatorami (w tym 2 ministrami), najmniej 5 było dodatkowo kandydatami w trakcie wyborów parlamentarnych, 3 objęło funkcje prezydenta miasta, wicewojewody i wysokiego urzędnika w Urzędzie Rady Ministrów. Łącznie zatem znaczące funkcje zajęło 13 osób, a więc 6%. Spośród aresztowanych (pomijając powtarzające się nazwiska) tylko jedna osoba została burmistrzem miasta. Tak więc z 381 internowanych bądź aresztowanych tylko około 4% to przyszła elita polityczna. Represje po 13 XII 1981 r. były skutecznym środkiem eliminacji i zastraszania. Nie były natomiast pomostem do niewyobrażalnej w okresie stanu wojennego walki o stanowiska.

4. Przełom „okrągłego stołu”

Konspiracyjne struktury regionalnej „Solidarności” były jednymi z kilkunastu w kraju, które istniały przez cały okres lat osiemdziesiątych. Od 1988 r. w Toruniu pojawiły się nowe organizacje – reaktywowano NZS i KPN, powstała „Solidarność Walcząca”, WiP, organizacje młodzieży szkół średnich itd. Przedstawiciele większości z tych nowych organizacji weszli w skład Komitetu Obywatelskiego, który organizował kampanię wyborczą „Solidarności”. Analiza wyników wyborów z 4 VI 1989 r. wskazuje na wysoki poziom homogeniczności zachowań politycznych. Niezależnie od środowiska, miejsca zamieszkania, miejsca pracy, charakteru okręgu wyborczego (otwarty bądź zamknięty – więzienia, koszary) wyniki wyborów były takie same – kilkanaście procent na kandydatów PZPR, reszta na kandydatów „Solidarności”. Wyjątkiem był obwód wyborczy obejmujący Kozackie Góry, gdzie na PZPR głosowało około 5%.

5. Lata dziewięćdziesiąte

Następne wybory przyniosły bardziej zróżnicowane wyniki. Charakterystyczna jest postępująca dyferencjacja postaw wyborczych: w ramach poszczególnych dzielnic miasta czy gmin. Wynika to z różnicowania struktur społecznych w układzie terytorialnym. Kształtują się powoli dzielnice

ludzi biednych i bogatych, coraz silniejsze jest zróżnicowanie gmin wiejskich na podmiejskie, centralne i peryferyjne.

Elity polityczne są częściowo sfragmentaryzowane, Unia Wolności ma w Toruniu mniejszy niż w innych miastach potencjał koalicyjny. Dopiero kształtują się nowe struktury samorządu powiatowego i wojewódzkiego. Tym samym kształt elit politycznych nie jest jeszcze ostateczny. Ten brak krystalizacji jest determinowany nie tylko przekształceniami struktur organów władzy publicznej, ale i ciągłe trwającymi procesami formowania się systemu partyjnego w Polsce.

Charakterystyczny jest natomiast wzrost dojrzałości elit politycznych. Coraz częściej kampanie wyborcze prowadzone są w sposób profesjonalny, brak w Toruniu nieodpowiedzialnych zachowań pojedynczych polityków.

Naturalnym źródłem rekrutacji elit politycznych stają się coraz bardziej organizacje społeczne (non-government organisation, NGO). Liczba zarejestrowanych NGO w całym województwie toruńskim w 1997 r. wynosiła 387. Z porównania danych z poprzednich lat oznacza to coroczny wzrost o około 1/3 rocznie. Na początku 2000 r. według niezwyfikowanych danych w samym tylko Toruniu działało 360 stowarzyszeń i 45 fundacji. Większość z nich zarejestrowana jest w Sądzie Okręgowym w Toruniu, pozostałe to oddziały terenowe organizacji ogólnopolskich. Do najliczniejszych należą te, do których przynależność jest w dużym stopniu obligatoryjna na przykład z przyczyn zawodowych (Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych – 2410 członków), niektóre organizacje młodzieżowe (ZHP – 1784 członków) i niektóre organizacje katolickie (Stowarzyszenie Rodzin Katolickich liczy 1340 członków). Ogromna część spośród tych organizacji oparta jest na aktywności kilku bądź kilkunastu osób. Tylko nieliczne z nich potrafią działać w sposób profesjonalny. Spośród tych ostatnich tylko 4 organizacje społeczne posiadają swoje strony internetowe. Wśród nich jest Towarzystwo Współpracy z Miastami Bliźniaczymi Torunia.

Charakterystyczna dla nowo powstających organizacji jest zmiana sposobu rekrutacji członków. Coraz częściej odchodzi się od pierwotnego modelu organizowania się w ramach grupy nieformalnej do typu aktywności opartej na działaniu teleologicznym, zdepersonalizowanym. Zwiększa się też zakres działalności o coraz to nowe pola społecznej aktywności.

Nastąpiła przy tym zmiana sposobu działania wspólnot parafialnych. Zniknęły formy aktywności typowe dla lat osiemdziesiątych, powoli

pojawiają się nowe formy – Akcja Katolicka, rady parafialne, gazetki parafialne. Mają one jednak charakter o wiele bardziej sformalizowany i w mniejszym stopniu odpowiadają na wyzwania współczesności niż to było w latach stanu wojennego.

Dla okresu lat dziewięćdziesiątych charakterystyczny jest również wzrost liczebności prasy lokalnej i subregionalnej (obejmującej obszar np. kilku gmin), środowiskowej itd. Typowy jest przy tym duży poziom jej uzależnienia od dotacji (i tym samym – władz) gminnych. Widoczna jest w konsekwencji przewaga działu informacyjnego nad interwencyjnym, brak dziennikarstwa śledczego.

6. Podsumowanie

Aktywna społecznie (choćby potencjalnie) część mieszkańców regionu toruńskiego w ciągu ostatniego ćwierćwiecza stawała się w coraz większym stopniu podmiotem i kreatorem społeczeństwa obywatelskiego. Proces ten można podzielić na cztery podstawowe etapy:

- a) uznanie rudymetrycznych wartości w okresie posierpniowym;
- b) przełom w sposobach postrzegania świata społecznego w 1981 r.;
- c) odchodzenie od schematu myślenia typu bricolage (za Jadwigą Staniszkis) w latach osiemdziesiątych;
- d) powolne racjonalizowanie zachowań w latach dziewięćdziesiątych – coraz szersze występowanie obywatelskiej kultury politycznej w ramach dominującej na tym obszarze kultury politycznej uczestnictwa.

Bibliografia

- Arato A., *Civil society against the state: Poland 1980–1981*, Telos 1981, nr 47.
- Bäcker R., *Przemiany świadomości politycznej działaczy Solidarności (wrzesień 1980–grudzień 1981)*, Dwadzieścia jeden. Pismo społeczno-polityczne, nr 9/10, „Rytm”, Warszawa 1989, s. 91–105; również w: *Studia nad ruchami społecznymi*, t. II, Warszawa 1989, s. 305–324.
- Bäcker R., *Struktury poziome w Toruniu (1980–1981)*, Instytut Socjologii UW, Warszawa 1990.
- Bäcker R., *Opis niezależnej prasy Torunia (wrzesień 1980–13 grudnia 1981)*, cz. pierwsza, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Nauki Polityczne, nr XXI, Toruń 1991, s. 3–20; cz. druga, tamże, nr XXII, Toruń 1991, s. 41–53.

- Bäcker R., Postawy wyborcze mieszkańców województwa toruńskiego w 1991 roku, Toruń 1991, ss. 21, mps.
- Bäcker R., Uwagi na temat wyników wyborów z 21 IX 1997 roku w województwie toruńskim, Toruń 1997, ss. 10, mps.
- Bäcker R., Śliwińska A., *Postawy polityczne mieszkańców województwa toruńskiego nie uczestniczących w wyborach w 1991 roku*, Toruń 1993, ss. 13 + 13 tabl. i 4 rys., raport z badań.
- Błasiak W., *Centra i peryferie masowego ruchu pracowniczego w Polsce 1980-1981*, w: *Studia nad ruchami społecznymi*, pod red. E. Lewickiej-Banaszak, P. Marciniaka, W. Modzelewskiego, Instytut Socjologii UW, Warszawa 1987, ss. 135-176.
- Kozłowski R., *Wybory do rad gmin 19 czerwca 1994 r. Statystyka wyborów. Województwo toruńskie*, PKW, GUS, Warszawa 1994.
- Kuśmierek A., Zróżnicowanie społeczno-przestrzenne wyników wyborów parlamentarnych w 1991 r. na terenie woj. toruńskiego i miasta Torunia, Toruń 1993, ss. 82, niepublikowana praca magisterska.
- Nadrowska-Kuśmierek M., Kuśmierek A., Zróżnicowanie przestrzenne wyników wyborów parlamentarnych w 1993 r. na terenie woj. toruńskiego i miasta Torunia, Toruń 1994, ss. 19, mps.
- Nadrowska-Kuśmierek M., Kuśmierek A., *Podmioty gospodarki narodowej w 1998 roku*, R. I, US w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999.
- Staniszki J., *Poland's self-limited Revolution*, ed. by J. T. Gross, Princeton, New Jersey 1984.
- Stokes G., *The Walls came tumbling down. The Collapse of Communism in Eastern Europe*, Oxford University Press, New York-Oxford 1993.
- Szutnik N. [Kozłowski R.], „Solidarność” w regionie toruńskim, 13 XII 1981-31 VII 1984, Archiwum Solidarności, t. 13, Wydawnictwo Wolne Słowo, Toruń 1988.
- Wydział Spraw Obywatelskich Urząd Miejski w Toruniu, Stowarzyszenia Miasta Torunia, b.d., mps, ss. 17.
- Wydział Spraw Obywatelskich Urząd Miejski w Toruniu, *Wyznania religijne. Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 1993-1996*, GUS, Warszawa 1997.
- Wydział Spraw Obywatelskich Urząd Miejski w Toruniu, *Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej zarejestrowanych w systemie REGON w 1997 roku*, REGON 1997, US w Toruniu, R. IV, Toruń 1998.